RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

PIERWSZY POLSKI TYGODNIK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU BRANŻY ŻELAZA, MASZYN, METALI, MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ BRANŻ POKREWNYCH

TRZY BEZPŁATNE DODATKI „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA“, „PRZEGLĄD DOSTAW“ ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE“

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4½ zł. Dla Gdańska 4½ guld., dla Niemiec 4½ mk. Dla Ameryki 1 dolara kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, 1/2 str. 60 zł, 1/4 str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. W Gdańsku te same ceny w guldenach. — Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobn. taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa.

Redakcja i Administracja
Poznań, Wielka 10. Telefon 22-77

Wyłączne zastępstwo na Gdańsk:
Biuro ogłoszeń „Devera“ - Gdańsk, Langgasse 75. Telefon 1?-77.

Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. — Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu.

Na wypadek zwłoki lub skargi sądowej, wszelkie rabaty upadają.

KONTO CZEKOWE: P. K. O. w POZNANIU Nr. 202-796

Nr. 33. Poznań, 20 sierpnia 1926 Rok VI

TREŚĆ NR. 33:

Konieczność ochrony celnej dla polskich rud żelaznych.

Obecny stan kopalnictwa rud żelaznych w Polsce — jak pisze inż. Wł. K. w tyg. „Przemysł i Handel“, — Pomimo zaszłego w ostatnich miesiącach powiększenia liczebności załóg oraz wydobycia, kryje w sobie niebezpieczeństwo ponownego załamania się, co spowodowałoby duże straty, zarówno dla zainteresowanych przedsiębiorstw górniczych, jak dla życia gospodarczego Rzplitej wogóle, zwłaszcza w okresie walki rządu z bezrobociem. Przyczyna tego tkwi — jak wiadomo — w wysokich kosztach wydobycia rudy, które przy wydajności przeciętnej 1 robotnika, wynoszącej w okręgu częstochowskim ok. 40 kg. rudy surowej na godzinę, oraz przy płacach w wysokości około 42 gr.*) na godzinę sięgają $\frac{0'42}{0'040 \times 0'7} = 15$ zł. za tonnę rudy surowej i $\frac{15'00}{0'70} = 210{,}45$ zł za tonnę rudy prażonej, jeśli założyć, że koszt robocizny w rudzie stanowi 10% kosztu jej wydobycia oraz, że z 1 tonny rudy surowej uzyskuje się 0'7 tonny rudy prażonej. Inaczej rzecz się ma w okręgu radomskim, gdzie przeciętna wydajność pracy 1 robotnika w roku ubiegłym wynosiła tylko 25 kilogr. rudy surowej na godzinę: koszt własny wypada tam na $\frac{0'42}{0'025 \times 0'7} = 24$ zł dla tonny rudy surowej i $\frac{24}{0'7} =$ 34,30 zł dla tonny rudy prażonej; w przeliczeniu zaś na złote w złocie daje to $\frac{34'30}{1{\cdot}76} = 19{,}50$ zł, wówczas, gdy cena wywozowa — na podstawie sprawozdań G. U. S. — jest mniejsza i wynosi zaledwie 12,30 zł w złocie. Słowem, kopalnie okręgu częstochowskiego, wywożąc rudę zagranicę po cenie 12'30 zł. w zł., czyli po 12'30 × 1'76 = 21'62 zł. pap. za tonnę, nie robią „świetnego interesu“, natomiast przedsiębiorstwa okręgu radomskiego, które są — nota bene — upośledzone pod względem taryfowym w tych wypadkach, kiedy wskutek trudnych warunków odbudowy górniczej przeciętna wydajność pracy robotnika (tak pod ziemią, jak na powierzchni) spada poniżej 0'42 kg. rudy surowej na godzinę, wywozu zagranicę uprawiać nie są w stanie, bowiem koszt przewozu 1 tonny rudy krajowej np. od st. Niekłań do stacji granicznej Zebrzydowice (na odległ. 316 km., według klasy wyj. S. i taryfy wyj. XXI) wynosi 9 zł., cena zaś uzyskiwana f-co granica czeskosłowacka, nie przekracza 31—33 zł. pap. za tonnę, zaś na Śląsku Opolskim ruda radomska jest szacowana najwyżej na 13 mk. za tonnę (przy zawartości 40 proc. Fe), czyli na 29'60 zł. pap.*) f-co granica polsko - niemiecka.

*) Po podwyżce w maju rb. (ok. 15 proc.); w 1925 r. ogólny zarobek załóg na kopalniach wyniósł 1.771.428 zł., przyczem zarobiono 616 002 dniówek.

*) Przy kursie 1 zł. — 0'44 mk.

Z powyższego widać, jak ciężkie są warunki zbytu rudy polskiej na rynku zagranicznym. Jeśli do tego dodamy, że naskutek dumping'u niemieckiego huty wojew. śląskiego zaczynają w coraz większych rozmiarach korzystać z rud Siegen, stanie się wówczas jasnem, że warunki istnienia kopalń w Rzeczypospolitej stopniowo się pogarszają, chociaż de nomine korzystają one z ochrony celnej w wysokości 0'50 zł. od 100 kg. rudy, to znaczy 5 zł. od tonny (podług poz. 138, p. 1. taryfy celnej z dnia 30 października 1925 r., „Dz. Ust. R. P." Nr. 113/1925, p. 800).

Stawka 5 zł. od tonny byłaby zapewne wystarczająca, o ileby rząd Rzeszy niemieckiej nie wyznaczył górnictwu rud zapomogi w wysokości 2 mk. od tonny wydobycia. Gazeta „Deutsche Berkwerks-Zeitung" Nr. 169 z dnia 22 lipca rb. (str. 2), pisała w owej sprawie co następuje:

„Ustanowiona wreszcie definitywnie subwencja wpłynęła, więc konieczność dalszego redukowania produkcji i zwalniania z pracy robotników, została usunięta. Można mieć nadzieję, że ogólne zapasy produkcji, po obecnie o 2 RM. zniżonych wetzlarskich cenach wytycznych, uda się zupełnie zbyć i będzie znów pomyśleć można o zwiększeniu załogi w tym dziale przemysłu".

Należy zaznaczyć, że do Wetzlar'skiego Związku Przemysłowców Górniczych należą kopalnie Siegerland'u oraz okręgów Lahn, Dill i Oberhessen. To też ceny prażonej rudy Siegen zostały obniżone z 20'90 na 18'25 marek za tonnę (loco kopalnia), co rudzie niemieckiej Siegen, zawierającej 50 procent Fe i 5 procent Mn. zapewnia zbyt między innemi w hutach województwa śląskiego i zmniejsza ilość odbiorców krajowych dla rudy polskiej. I rzeczywiście przy kursie: 1 zł = 0,44 mk. premja, wypłacana przez rząd Rzeszy kopalniom Niemiec zachodnich w wysok. 2 mk. od tonny wydobycia, stanowi w przeliczeniu na złote: $\frac{2}{0'44} = 4'54$ zł., czyli niemal tyle, ile wynosi polskie cło przywozowe na rudy o wartości żelaza 50-procentowego i mniej.

Stąd wynika, że dla ochrony najżywotniejszych interesów kopalnictwa rudy żelaznej w Polsce, zagrożonych przez dumping górnictwa niemieckiego i zapomogi rządu Rzeszy, należy w jaknajkrótszym czasie zastosować do sprowadzanych z Niemiec biednych rud żelaznych (o zawartości 50-proc. i mniej) cło antidumping'owe w drodze podwyższenia o 100 proc. stawki, obowiązującej od dnia 1 stycznia rb., czyli do wysokości 10 zł. od tonny rudy, zamiast dzisiejszych 5 zł., a więc 1 zł. zamiast 0'50 zł. od 100 kg. (poz. 138 p. 1).

Odroczenie rokowań o europejski kartel żelazny.

W rokowaniach o europejski kartel żelazny napotkano na poważniejszej natury trudności, wywołane sprawą rozdziału produkcji metalurg. Grupy przemysłowe niemiecko-luksemburskie uważają ze swej strony projektowany rozdział produkcji za zadowalający, gdyż jest on rzeczywiście dla nich korzystny. Wśród reprezentowanych przedsiębiorstw francuskich przeciwstawia się zaprojektowanemu podziałowi kilka firm, natomiast cały przemysł belgijski przeszedł do stanowczej opozycji, uwidując w przyznanym mu kontyngencie pokrzywdzenie interesów Belgji na korzyść Luksemburga, którego przydział jest rzeczywiście za wielki.

Z tej przeto przyczyny, nie nastąpiło dotychczas podpisanie umowy kartelowej między przedstawicielami przemysłu żelaznego Francji, Belgji, Niemiec i Luksemburga, a jak donosi „Dernier Heure" groziło nawet rozbicie rokowań, ponieważ przedstawiciele Francji, przedewszystkiem zaś Belgji, domagają się kategorycznie podwyższenia kontyngentu ich krajów, czemu znowu sprzeciwiają się Niemcy, chcąc z kartelu wyciągnąć dla siebie będąj najdalej idące korzyści.

W wyniku ostatnich rokowań ustalono kontyngent dla Niemiec na 43 proc.; pozostałe 8 proc. miały być zarezerwowane dla Polski, Czechosłowacji i Austrji.

Przemysł żelazny angielski nie bierze udziału w rokowaniach, utworzenie bowiem trustu żelaznego tego rodzaju nie leży w jego interesie. Dążność do utworzenia tego trustu uważaną jest w Anglji za przejaw ekspansji przemysłu metalurgicznego francuskiego i niemieckiego, które pragną wypchnąć z rynków zamorskich angielskie żelazo i stal oraz opanować te rynki. Pod tym względem Francja i Niemcy do pewnego stopnia uzupełniają się; Francja bowiem posiada wielkie bogactwa rudy żelaznej, Niemcy zaś koksownie. Naogół jednak panuje przekonanie, że największe korzyści z zamierzonego porozumienia osiągnęliby Niemcy.

Rokowania o europejski kartel żelazny stanęły zatem narazie na martwym punkcie i uległy odroczeniu, lecz według ogólnej opinji, dalsze układy zostaną niebawem wznowione. Francja i Belgja zastrzegły zresztą sobie termin przystąpienia do kartelu, który upływa z dniem 17 września rb.

Prasa paryska uważa, iż chwilowe zahamowanie pertraktacyj nie oznacza jeszcze upadku koncesji, której realizacja leży w dobrze zrozumianym interesie gospodarczym Francji i Belgji. Istnieje więc naogół przekonanie, że w ciągu września dojdzie, mimo stanowczego narazie oporu Belgji, do porozumienia i podpisania umowy.

L. P.

Inż. W. Piński.

O racjonalnej kalkulacji.

(Ciąg dalszy).

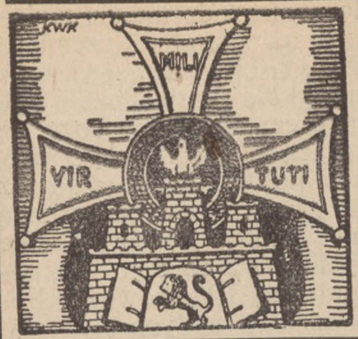
Ta m n i e m a n a korzyść, którą przedsiębiorca przez to osiąga, jest po większej części bardzo krótkotrwałą. Taka niesumienność przedsiębiorcy musi się w krótkim czasie gorzko pomścić na nim i na jego przedsiębiorstwie. Kupujący prędko bowiem zmiarkuje, jakich środków użył przedsiębiorca, by, pomimo niskiej ceny jeszcze zarobić. Jedna z najgłówniejszych zasad życia kupieckiego, a mianowicie z a u f a n i a d o z d o l n o ś c i i l o j a l n o ś c i s p r z e d a j ą c e g o, będzie przez takie postępowanie grubo naruszona. Prowadzi to do utraty klienteli

i powolnego, ale pewnego upadku. Każde przedsiębiorstwo musi być budowane na solidnych fundamentach, a wtenczas tem lepiej prosperować będzie, kiedy swą organizację techniczną i kupiecką dostosuje do podaży i zapotrzebowania rynkowego.

Po zapoznaniu się z potrzebami, przejdziemy teraz do praktycznego rozpatrywania kalkulacji. Musimy przedtem sobie to uświadomić, że przy obniżeniu pewnego towaru lub pracy, dwie rzeczy uwzględnić należy, a mianowicie: cenę kosztów własnych i cenę sprzedaży. Po wypośrodkowaniu ceny kosztów własnych, już nie trudnem będzie ustalić cenę sprzedaży. Wystarczy dodać do ceny właściwych kosztów własnych pewien procent zarobku, aby otrzymać cenę sprzedaży. Co jednak powinniśmy rozumieć pod ceną kosztów własnych? Nad tem trzeba nam się bliżej zastanowić. Cena kosztów własnych, za jakikolwiek towar lub wykonaną pracę, składa się z netto ceny danego towaru lub robocizny z doliczeniem ogólnych kosztów handlowych. Przy obliczaniu kosztów własnych za materjał, posługiwać się zatem będziemy rachunkami naszych dostawców. Nie trzeba nam przytem tylko zapomnieć doliczyć kosztów przesyłki i zwózki, gdyż są one częścią kosztów towarowych, a nie czasem kosztów handlowych. Nie książkuje się ich też na konto ogólnych kosztów handlowych, ale związuje się je z kosztami towarowemi przy przeprowadzaniu kalkulacji. Obliczenia za robociznę są dzisiaj dosyć łatwe, gdyż regulują je umowy taryfowe. Musimy tutaj tylko przyciągnąć pewną różnicę pomiędzy takiemi płacami, które określamy jako płace produktywne i takiemi, które określamy jako płace nieproduktywne. Naprzykład rzemieślnik, pracujący przy imadle, albo monter montujący przewody, wykonują pracę produktywną, albowiem ich praca przynosi przedsiębiorstwu pewne pośrednie zyski. Natomiast uposażenie personelu kupieckiego, technicznego, dozorującego, musimy umieścić na nowem koncie kosztów handlowych, gdyż ich pracę nie możemy uznać jako pośrednio produktywną, tj. zyskowną. Pomimo, że praca tej grupy ludzi jest w każdem przedsiębiorstwie konieczna i pożądana, to jednak nie wykonują oni nam żadnej płatnej za ich czynność funkcji. Również nie wolno nam zapomnieć, że właścicielowi za swą pracę też należy się pewne wynagrodzenie. Jest on przecież pierwszym pracownikiem swego przedsiębiorstwa, więc za jego działalność, czy to ogólnie administracyjną, czy to twórczą, należy mu się wynagrodzenie nie mniejsze, jak jego pierwszego urzędnika wzgl. rzemieślnika. Zależnie od tego, czy właściciel sam wykonuje prace produktywne, naprzykład przy imadle lub przy instalacji elektrycznej, czy też tylko dozoruje swoje przedsiębiorstwo, praca jego winna być zapisana, albo na konto pracy produktywnej, albo też na konto pracy nieproduktywnej. Zazwyczaj trudną stroną dla średnich rzemieślników będzie właśnie ustalenie kosztów własnych, gdyż do tego jest koniecznem prowadzenie dokładnej książkowości. Ponieważ jednak, i to przeważnie w małych przedsiębiorstwach, nie prowadzi się żadnej dokładnej książkowości, względnie prowadzi się książkowość bardzo prymitywną, powinno być rzeczą związków zawodowych ustalić dla nich pewne wytyczne, w jaki sposób swe koszty najłatwiej obliczyć by mogli. Znaczenie prawa kupieckiego, że do każdej kalkulacji jest konieczne wypośrodkowanie dokładnych kosztów własnych, niestety, w tych małych przedsiębiorstwach, a mianowicie w rzemiośle bardzo się lekceważy, co niezmiernie ujemnie wpływa na konjunkturę odnośnej gałęzi przemysłu naszego. Minęły czasy, kiedy się z temi rzeczami liczyć nie potrzebowano. Obecnie przechodzimy jednak ciężki okres walki gospodarczej, gdzie liczyć się musimy z każdym groszem, w przeciwnym bowiem razie ani się nie spodziejemy, kiedy nasz interes zamiast się podnosić — upadać będzie.

Przychodzimy teraz do rozpatrzenia kalkulacji w zawodzie elektroinstalacyjnym. Ogólnie rozróżnia się tutaj trzy rodzaje kalkulacji. Pierwszy rodzaj będzie — obliczenie na dzionkę. Tutaj rozchodzi się przeważnie o mniejsze prace, jak: naprawy, uzupełnienia i małe powiększenia, gdzie główny ciężar odnośnego interesu spoczywa na robociźnie. Robocizna pokryć musi zatem również nasze koszty handlowe. Z braku miarodajnej książkowości w przedsiębiorstwach rzemieślniczych nie zaleca się więc. ażeby wypośrodkowanie poborów za robociznę przy takich pracach dzionkowych pozostawić poszczególnym przedsiębiorstwom, lecz, ażeby je wspólnie ustalić. To jest rzeczą i głównem zadaniem związków zawodowych, ujednostajnić pobory za robociznę, co u nas już od szeregu lat przeprowadzamy i mam nadzieję, że z pożytkiem dla każdego członka.

(Ciąg dalszy nastąpi).



VI. Targi Wschodnie

od 5-go do 15-go września 1926 roku

Rolnictwo na Targach Wschodnich.

W swem ostatniem expose w Senacie premier Bartel poświęcił osobny ustęp sprawie podniesienia produkcji rolniczej, wychodząc ze słusznego założenia, że kraj w 66% rolniczy, musi swą gospodarkę w pierwszym rzędzie na produkcji rolniczej opierać. Oświadczenie takie z ust rządu, po nie tak dawnym jeszcze okresie ceł eksportowych na zboże i polityce poświęcenia rolnictwa na korzyść socjalistycznych zabiegów o konsumenta miejskiego, jest niezmiernie pocieszające. Jest ono bowiem znamiennym dowodem, że wypadki ostatniego roku przekonały rząd, że rolnictwo musi być u nas ośrodkiem wszelkiej produkcji, do osiągnięcia której jednak trzeba było aż smutnej nauczki r. 1925. Fakt ten bowiem niezaprzeczonym jest, że wówczas gdy wszystkie inne dziedziny produkcji zapadły w stagnację, gdy eksport nasz niemal zamierał, rolnictwo silnym eksportem swych płodów uratowało bilans handlowy, podtrzymując jego aktywność po dziś dzień.

Walkę o aktywny bilans handlowy, walkę o losy złotego, wygrał rolnik polski.

Już dzisiaj też w naszych horoskopach gospodarczych eksportujemy tegoroczne żniwa, zwłaszcza z punktu widzenia możliwości eksportowych. Należy mieć nadzieję, że obecnie i w przyszłości rolnictwo zajmie należne mu miejsce w produkcji krajowej, starając się o stałą rozbudowę i ulepszenie swych rezultatów.

Pod tym względem nic zresztą się nie zmieniło, jak tylko to, że od czasu, gdy zboże nasze okazało się walnym atutem eksportu, troskę o rozwój rolnictwa leżącą dotąd na barkach organizacyj rolniczych, podjęły i inne koła.

Organizacje rolnicze, doskonalenie gospodarstwa rolnego uważały zawsze za główne swe zadanie, w tym też kierunku szła między innemi uchwała — urządzenia dorocznych wystaw rolniczych będących równocześnie przeglądem rezultatów pracy i wskazówek. Taka też pierwsza wystawa odbyła się w związku z IV. Targami Wschodniemi, których Wystawa rolnicza w r. 1924 we Lwowie, znakomicie była obesłana przez wystawców z całej Polski.

Uchwała Związku Organizacyj Rolniczych postanawia odbywanie tych wystaw co roku w innem mieście. Niemniej jednak wobec poważnej roli, jaką odgrywa rolnictwo w naszym handlu zagranicznym, nasuwa się konieczność przedstawienia formy i rodzaju naszej produkcji rolnej także i zagranicy, by w ten sposób uzyskać bezpośredni kontakt naszych wytwórców z odbiorcami.

Kontakt ten winien mieć na celu z jednej strony zaznajomienie się zagranicy z rodzajami naszych produktów, z drugiej strony zaś, dostosowanie ich do wymogów zagranicy, usunięcie zbytecznego pośrednictwa, wreszcie propagandę uprzemysłowienia rolnictwa, pozwalającego na większą rentowność eksportu.

Rezultaty osiągnięte na ubiegłych Targach Wschodnich przez firmy nasienne stwierdzają, że Targi są właściwą drogą do zdobywania eksportu.

W związku z wystawą spożywczą, urządzoną na tegorocznych Targach Wschodnich, zaprodukuje się z pewnością wiele gałęzi naszego przemysłu rolnego jak młynarstwo, cukrownictwo, gorzelnictwo itd. Pożądanym byłby również jednak pokaz zboża przemiałowego, będącego wszak głównym artykułem eksportu. Z rolnictwem organicznie związana jest hodowla zwierząt i ptactwa, która czy to w formie produktów, jak: jaja, mięso, skóry, pierze, czy też żywych zwierząt, stanowi bardzo poważną pozycję naszego eksportu. Ze względów wyżej naprowadzonych pożądany jest również udział hodowców w Targach, dla których urządzono specjalne Targi bydła, koni, drobiu i t. d. I tu bowiem dobór odpowiedniej rasy i metod hodowli, dających najlepszy produkt eksportowy jest pierwszorzęd. zagadniem.

Należy się spodziewać, że rolnicy polscy uznają słuszność tych wywodów i odpowiednim swym udziałem, w dziale rolniczym VI. Targów Wschodnich, to zamanifestują.

Dział maszyn i narzędzi rolniczych, tworzący w roku tym imponujący pokaz naszej wytwórczości tegoż zakresu, ze względu na wystawę spożywczą i płodów rolnych, jak się dowiadujemy, będzie na tegorocznych Targach wyróżniał się daleko większym udziałem, aniżeli w latach poprzednich.

Otwarcie wystawy rolniczo-przemysłowej w Częstochowie.

W dniu 12 b. m. nastąpiło w Częstochowie uroczyste otwarcie wystawy rolniczo - przemysłowej, która zorganizowaną została przez Towarzystwo „Wystawy Polskie“. Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa, reprezentowali radcowie pp.: Eugenjusz Ścisło i J. Łuszczewski. Nadto obecni byli: zastępca wojewody kieleckiego, przedstawiciele władz, organizacyj społecznych, izb handlowych, prasy i t. d.

Aktu otwarcia dokonał o godzinie 2-ej popołudniu prezydent miasta dr. Marczewski, przemówieniem inauguracyjnem. Następnym z kolei mówcą był dr. Henryk Drozdowski. Po przemówieniach, małżonka prezydenta Częstochowy, pani Marczewska, przecięła wstęgę.

Otwarcie wystawy poprzedziło nabożeństwo na Jasnej Górze, odprawione przez księdza przeora Markiewicza.

Wystawa przedstawia się bardzo okazale i efektownie, a bierze w niej udział około 200 firm.

Mimo niekorzystnej pogody, wystawę zwiedza bardzo dużo osób. Wśród nich kilka wycieczek specjalnych i kompanij pątniczych. Olbrzymiem powodzeniem cieszy się oryginalny Luna Park, urządzony w stylu amerykańskim.

Zainteresowanie wystawą jest bardzo wielkie. Zjazd ziemiaństwa i kupiectwa z różnych dzielnic Rzeczypospolitej nader liczny. Wystawa potrwa do końca sierpnia.

—p—

Z BRANŻY

Uruchomienie produkcji szyn.

Królewska Huta czyni obecnie starania w kierunku produkcji szyn tramwajowych, które do tej pory były sprowadzane z zagranicy, albowiem huty nasze z braku odpowiednich walcowni — szyn tych nie produkowały. Obecnie Huta Królewska czyni przygotowania do uruchomienia stałego oddziału szyn tramwajowych, przez co potrzeby rynku krajowego będą z powodzeniem zaspokojone tu na miejscu, a następnie ożywi się położenie naszego przemysłu żelaznego.

Zabiegi o założenie w Polsce czeskiej fabryki silników lotniczych.

W sobotę, 14 bm. wiceminister przemysłu i handlu, Doleżal, przyjął przedstawiciela czeskiej firmy Skoda w sprawie założenia w Polsce fabryki silników lotniczych.

Odprężenie sytuacji w przemyśle metalowym.

Warszawska Sp. Akc. Budowy Parowozów „Parowóz“ otrzymała poważne zamówienia na budowę 40 ciężkich lokomotyw dla transportu węgla, typu „Decapot“ oraz 15 lokomotyw do głównej naprawy. Zamówienia te zatrudnią fabrykę do końca 1927 r. przy pełnej załodze robotniczej i pełnym czasie. Kosztorys budowy 40 lokomotyw wynosi 18 miljonów złotych.

Motory Diesla budowane w Polsce.

Jak się dowiadujemy, pierwszy motor Diesla konstrukcji prof. Ebermana, całkowicie wyprodukowany w kraju przez firmę „Sabems“ (Parowozy) i zainstalowany w Elektrowni Miejskiej w Skierniewicach, pracuje bez zarzutu i znacznie lepiej od szwedzkiego motoru Diesla, zainstalowanego tamże, — jak to stwierdził burmistrz miasta p. Jaworowski, wobec zwiedzających elektrownię niedawno prof. dr. Fryzego i innych. Drugi motor Diesla montuje firma „Sabems“ w Siedlcach, zaś 3-ci dla Elektrowni Miejskiej w Jaworowie. Należy z uznaniem podkreślić, że motory krajowe „Sabemsa“ wypierają zagraniczne. Zasługa nad rozwojem firmy „Sabems“ należy się Warszawskiej Spółce „Parowóz“, w skład której wchodzi frma „Sabems“ jako oddzielna jednostka prawna.

Produkcja beczek transportowych.

Interesowanym i czytelnikom naszym zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy **Stephan, Fröhlich & Klüpfel Sp. Akc. w Katowicach, przy ul. Warszawskiej 44,** która wytwarza masowo żelazno-kute beczki transportowe, bębny pakunkowe dla oleju, tłuszczu, karbidu, azotu, asfaltu, ługu itp., dalej bańki i konwie przeznaczone dla różnych celów. Przedsiębiorstwo to fabrykuje również zbiorniki

składowe do nafty, napełniacze do olejów, sączki do olejów, pompy odlewowe do olejów itp. Pozatem dostarcza firma szybkopobielacze i maszyny dezynfekcyjne „Filt“, odpowiednie także jako zraszacze dla celów ogrodnictwa i sadownictwa. Ostatecznie z zakresu produkcji tej firmy wymienić jeszcze należy blaszane rurociągi i kształtówki wszelkiego gatunku. Poważnych rozmiarów przedsiębiorstwo to wykonuje wszelkie zlecenia wprost ze składnic fabrycznych lub załatwia dostawę w jak najkrótszym terminie.

Na marginesie odczytu

p. inż. Buławskiego wygłoszonego na zebraniu Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych, zamieszczonego częściowo w dzisiejszym dodatku technicznym.

Od jednego z naszych Czytelników otrzymaliśmy następujące pismo:

Przeglądając tygodnik „Rynek Metalowy i Maszynowy“ nr. 29 — znalazłem sprawozdanie z zebrania Związku Przesiębiorstw Elektrotechnicznych na Woj. Poznańskie i Pomorskie, z którego dowiaduję się ku wielkiemu zdziwieniu, iż p. inż. Buławski w wygłoszonym przez siebie referacie informował zgromadzonych słuchaczów o genezie powstania „Polskiej Fabryki Akumulatorów, syst. „Tudor“ w Utracie pod Warszawą, oraz, że długoletni przedstawiciel niemieckiej firmy dążąc do uniezależnienia tej gałęzi od zagranicy wykupił licencję włoskiej fabryki „Tudor“ i na podstawie tej licencji fabrykuje płyty akumulatorowe. Odrazu należy stwierdzić, że podobne „informowanie“ członków Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych, jest całkiem niezgodne z istotą rzeczy, a z gruntu szkodliwe, gdy rzecz ująć ze społecznego punktu widzenia, zatem niepodobna przejść nad referatem p. inż. B. do porządku dziennego, bez wyjaśnienia i bezstronnego poinformowania opinji publicznej.

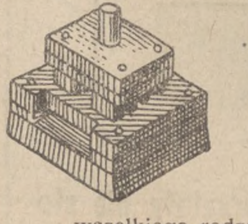
Nie chcę tych gorzkich wyrazów kierować pod adresem p. inż. B., utrzymującego, że „Polska Fabryka Akumulatorów, syst. „Tudor“ jest z rzędu drugą wytwarzającą akumulatory pierwszej jakości (pierwsza tego rodzaju placówka przemysłowa, inż. dr. Pollaka itd.), gdyż wierzymy w dobrą wolę szanownego prelegenta. Jednak interes narodowy zniewala wnieść korekturę do wywodów jego.

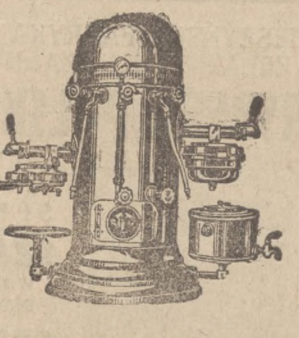
Otóż z całą ścisłością stwierdzić należy, że propagowana fabryka przez p. inż. B. — nie jest ani pierwszą w Polsce wyrabiającą doskonałe akumulatory, ani czysto polską. Ponadto stwierdzić należy, że fabryka powstała przy wydatnem finansowem poparciu zagranicy i sprowadzonych siłach technicznych, wyrabiając akumulatory o ile nie sprowadza niemieckiego systemu A. F. A. nigdy zaś systemu „Tudor“, którego tak fabryka w Utracia, jak żadna inna, a więc i włoska nie wyrabia. Dalej mylnem jest twierdzenie, że p. Müller wykupił licencję włoską na fabrykację akumulatorów syst. „Tudor“, ponieważ system ten wogóle nie istnieje.

Reasumując powyższe, dziwić się tylko należy, że p. inż. B. nie dał wyrazu prawdzie, że istotnie polskiem, opartem na rodzimym kapitale i patencie, prowadzonem przez polskie siły rzeczywiście fachowe, zatrudniającem tylko naszych robotników jest bezspornie Polskie Towarzystwo Akumulatorów S. A. w Białej pod Bielskiem, którego wyroby przewyższają jakością akumulatory syst. niemieckiego. Że istotnie tak jest — szereg firm tutejszych dosadnie przekonać się mogło.

Tych kilka wyrazów, zechce Szan. Redakcja w imię zasady: audiatur et altera pars — w najbliższem wydaniu Swego poczytnego pisma zamieścić.

Wacław Zagórski.





Kogo interesują towary niemieckie?

5362

niechaj czyta właściwe w swym zakresie niemieckie czasopismo eksportowe

„Der Export-Grossist“ Pössneck (Niemcy)

Tam znajdzie każdy najkorzystniejsze źródło zakupu i dostawy towarów wszelkiego rodzaju i gatunku. Prosimy zażądać bezpłatnej przesyłki numerów na okaz!

2570

„Der Eisenhändler”

Otto Hoffmanna Wydawnictwo w Bunzlau na Śląsku.

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 30-tu lat i dwa razy w tygodniu.

Abonować można z przesyłką włącznie za 13.50 zł. kwartalnie w admin. „Rynku Metal. i Masz.“ w Poznaniu, Wielka 10. Telef. 2277.

Kalendarze „Eisenhändler“ jeszcze na składzie, 1 egz. kosztuje 9,— mkn (płatne w złotych polskich po kursie dnia) i koszta poleconej przesyłki.



Nóż do krajania słomy na ściółkę „IDEAŁ“

własny ulepszony wyrób

2214

dostarcza

Centrala Pługów Parowych T. z o. p.

Fabryka Maszyn

Telef. 6950 — 6117 **Poznań** **Piotra Wawrzyniaka 28/30**

Adres telegr.: „Centropług-Poznań“

Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów

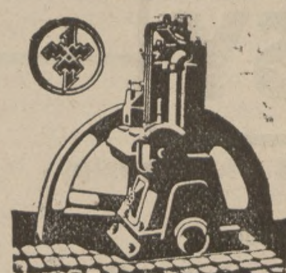
L. ZIELENIEWSKI S. A. LWÓW

Telefon nr. 7-82 **ul. św. Marcina 11**

Urządzenia kompletnych gorzelni
Remont i modernizacja gorzelni.
Kotły parowe. — Kotlarnia miedzi.
Silniki wiatrowe. — Odlewnia i warsztat mechaniczny. — Ogrzewanie wodne i parowe. — Spawalnia elektryczna i gazowa.

2652

Przyjmuje i załatwia wszelkie zlecenia dla fabryki krakowskiej.



80% oszczędności

MWM

Bezkompresorowe motory Diesla

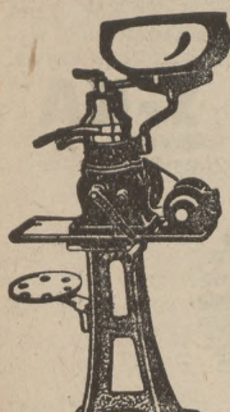
Koszty materjałów pędnych:
ca $3^1/_2$ gr. za godz. i KM.
ca 5 gr. za kilowatogodzinę.

Każdej chwili gotowe do puszczenia w ruch. 2694
Dostawa natychmiastowa lub krótkoterminowa.
Żądać bezzwłocznie bezpłatnej oferty i przybycia inżyniera.

Motoren-Werke — Mannheim A.-G.

dawniej BENZ - Oddział budowy silników stacyjnych

Biuro sprzedaży: Gdańsk, Pfefferstadt 71. - Telef. 885.



SEPARATORY

KRUPPA

ma zawsze na składzie

UNION

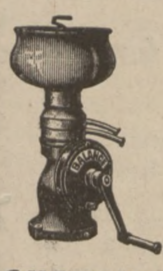
Hurtownia maszyn i narzędzi rolniczych

GDAŃSK

Reitergasse nr. 13/15.

1652

WIRÓWKI „BALANCE“



kupują chętnie wszyscy gospodarze z powodu ich prostej i mocnej konstrukcji i ostrego odtłuszczania. Bęben jest zupełnie pojedyńczy, bez talerzy, bez gumy, dlatego łatwe i wygodne czyszczenie. Dla handlu prosperujący przedmiot

2082



GUSTAV KOSCHORREK ✦ LUBAWA

(POMORZE) TELEFON 26

Dalszy import sześciokątnych siatek drucianych staje się zbytecznym!

W zakresie wyrobów metalurgicznych zapotrzebowanie wielu jeszcze artykułów pokrywać zniewoleni byliśmy całkowicie importem wskutek braku rodzimej produkcji. Do artykułów takich, jeszcze z końcem minionego roku zaliczały się **sześciokątne siatki** druciane, podczas gdy siatki druciane innego gatunku wyrabiamy już w kraju. Jak wielki jednakże na sześciokątne siatki druciane istnieje popyt w rolnictwie, leśnictwie oraz innych dziedzinach gospodarczych kraju, tego wymownym dowodem, że do samego Poznania sprowadzono w roku zeszłym z Niemiec **cztery** wagony tych siatek, a cóż dopiero mówić o potrzebie w tym względzie wszystkich dzielnic. — Z prawdziwem więc zadowoleniem dzielimy się z Szan. Czytelnikami pisma naszego i interesentami wiadomością, że dzięki zabiegom firmy **A. Zwierzchowski i Ska w Poznaniu**, ul. Podgórna 10-a. Fabryka wyrobów powroźniczych oraz wytwórnia siatek i parkanów drucianych, import tych artykułów staje się zupełnie zbytecznym, bowiem wymieniona firma kosztem wielkiego nakładu sprowadziła najnowocześniejsze maszyny i uruchomiła w zakładach swych na Czerwonaku **specjalny oddział fabrykacji sześciokątnych siatek.** Produkcja wytwórni tej, którą polecamy zasłużonemu poparciu zdolną jest pokryć ogólne zapotrzebowanie, a wyroby jej są znacznie tańsze i lepsze od zagranicznych.

PASY

skórzane, z sierści wielbłądziej

poleca ze składu

St. Grabianowski i S-ka

Poznań, plac Wolności 14 a

Telefon 40-10 i 40-11 Telefon 40-10 i 40-11

2952

Fabryka kabli

2949

Mechanische Draht- & Hanfseilerei G. m. b. H.

Gdańsk

dostarcza z własnej fabryki po nader przystępnych cenach:

manila i sisal liny transmisyjne, liny konopniane, klej rybacki, liny druciane dla rozmaitych celów, surowe i wisal konopie, pakuły, **powrozy smołowane.**

NSP

Polecamy następujące używane

LOKOMOBILE

ROLNICZE

1. **Th. Flöther,** Gassen nr. 106, r 1889, 6 atm. 8 KM.
2. **Brown & May,** Anglja nr. 2134, r. 1879, 4 atm. 10 KM.
3. **R. Wolf,** Magdeburg nr. 989, r. 1882, 7 atm. 10 KM.
4. **W. Förster,** nr 1194, r. 1884, 5 atm, 8 KM.
5. **Epple & Buxbaum,** Augsburg nr. 794, r. 1897, 6 atm. 8 KM.
6. **Ransomes, Sims & Jefferies** nr. 18470, r. 1906, 7 atm. 10 KM.
7. **Marshall,** Anglja nr. 28871, r. 1897, 6 atm. 8 KM.
8. **Ransomes, Sims & Jefferies,** nr. 18146, r. 1906, 7 atm. 12 KM.
9. **F. Turner,** Ippswich Anglja nr. 1016, r. 1882, 5 atm. 6 KM.
10. **Garreth Smith,** Magdeburg nr 3597, 1897, 7 atm. 10 KM.
11. **H. Lanz,** Mannheim nr 4866, r. 1895, 6 atm. 10 KM.
12. **H. Lanz,** Mannheim, nr. 17763, r. 1906, 10 atm. 10 KM.

MŁOCARNIE

PAROWE

1. **Nalder & Nalder,** nr. 1454, 60x24"
2. **H. Lanz,** Mannheim nr. 104719, 66x14"
3. **H. Lanz,** Mannheim nr. 15671, 60x24"
4. **Ransomes, Sims & Jefferies,** nr. 12052, 56x22"
5. **Weipert Sohns,** Wrocław 66x16"
6. **Th. Flöther,** Gassen, motorowa.

TRAKTORY-MOTORY

1. **H. Lanz,** Mannheim Felddank 38 KM (traktor)
2. **Hansa Lloyd,** Bremen ca. 50 KM. (traktor)
3. **3 komplety pługów motorowych Stocka.**
4. **1 motor stac. „Ursus“,** Warszawa 35/40 KM.
5. **1 motor stac. „Ursus“,** Warszawa 7/10 KM.
6. **2 motory przewoźne** o sile 6 i 8 KM.
7. **1 The Comon Sense,** 60 KM. (traktor)
8. **2 motory stacj. benzynowe,** 2 KM.

LOKOMOBILE

PRZEMYSŁOWE

1. **H. Lanz,** Mannheim, r. 1923, 10 atm., 60/75/90 KM.
2. **H Lanz,** Mannheim, r. 915, 10 atm., 48/60/70 KM.
3. **R. Wolf,** Magdeburg, r. 1924, 12 atm., 120/150/170 KM.
4. **R. Wolf,** Magdeburg, 12 atm, 130/160/180 KM
5. **H. Lanz,** Mannheim, r. 1912, 12 atm., 115/140/160 KM.
6. **R. Wolf,** Magdeburg, r. 1906, 12 atm., 46/62/72 KM.
7. **R. Wolf,** Magdeburg, r. 1879, 5 1/2 atm, 25 KM.
8. **R. Wolf,** Magdeburg, r 1916, 12 atm, 100/125/140 KM.
9. **H. Lanz,** Mannheim, r. 1916, 10 atm., 38/48/57 KM
10. **H. Lanz,** Mannheim r 1908, 12 atm. 220/260/300/330 KM
11. **Garreth Smith,** r. 1894, 8 atm., 18/22/29 KM.
12. **Born & Schütze,** Toruń, r 1924, 10 atm, 42/50/65 KM.

Pozatem posiadamy na składzie: **kilka kotłów parowych** różnych wielkości, **kilka maszyn parowych** 25-100 KM, **7 pras do słomy** różnych fabrykatów, wszystko gruntownie wyremontowane z gwarancją do natychmiastowego użycia.

NITSCHE I S-KA

Fabryka maszyn w Poznaniu, ul. Kolejowa 1-3

Filja w Warszawie, ul. Złota 30.

NSP

2837

DZIAŁ BUDOWLANY i DRZEWNY

Jeszcze w sprawie skandalu cementowego.

Głośna sprawa zakupu przez magistrat krakowski cementu niemieckiego stała się hasłem do podjęcia polemiki na łamach prasy tak stołecznej, jak i prowincjonalnej, pomiędzy poszczególnemi grupami cementowemi, co do jakości cementu, produkowanego przez ich fabryki.

Pojedyńcze grupy, znajdujące się w zaciętej walce konkurencyjnej, wychwalają właściw. swoich produktów i starają się wykazać ich wyższość nad cementem konkurencyjnym. Jakżeż sprawa jakości tego cementu przedstawia się faktycznie?

Przypadkowo dostaliśmy sprawozdanie z posiedzenia „Północno - Niemieckiego Związku Cementowego" (Nord - Deutsche Zement - Verband", w którym jedna z fabryk niemieckich donosi:

„Północno - Niemiecki Związek Cementowy" rozpoczął sprzedaż nowego gatunku cementu, posiadającego jeszcze wyższą wytrzymałość na ciśnienie, niż dotychczasowe gatunki wysokowartościowego cementu.

Cement wysokowartościowy jest sprzedawany od roku z gwarancją 250 kg. wytrzymałości na ściskanie po 3 dniach i 450 kg. po 28 dniach. **Nowy gatunek cementu, dostawę którego już rozpoczęto, ma gwarantowaną wytrzymałość 400 kg. i osiąga po czterech tygodniach 600 kg. na 1 cm^2.**

Usiłowania ulepszenia wyrobu cementu i wytwarzania coraz wyższych gatunków nie ustają i są uwieńczone powodzeniem, tak, że przemysł niemiecki w tym wypadku przoduje całemu światu, jeżeli chodzi o bezwzględne zaspokojenie wymagań w tym względzie, nawet w najbardziej niekorzystnych warunkach.

Potrzeba było, naturalnie, licznych prób i badań, zanim „Północno - Niemiecki Związek Cementowy" zdecydował się rozpocząć sprzedaż tego nowego gatunku cementu, przyjmując na siebie równocześnie gwarancję za jego własności.

Cena nowego gatunku cementu jest wyższa o 40 proc. od ceny zwykłego portland - cementu. Wytrzymałość na ciśnienie jest jednak dwa razy większa i wskutek tego budowle mogą mieć wymiary odpowiednio mniejsze i mogą być wcześniej użytkowane. Prócz tego zużycie nowego cementu jest mniejsze w stosunku do portland - cementu".

Z powyższego komunikatu wynika, że Niemcy wynaleźli nowy gatunek cementu **„specjalnego"**, który jest **„najlepszy w świecie" i kosztuje o 40 procent drożej niż cement zwykły.**

Dla sprawdzenia tej **„sensacji"** zwróciliśmy się do kilku poważnych cementowni krajowych z prośbą o podanie nam danych cyfrowych, co do wytrzymałości ich cementu. W rezultacie stwierdziliśmy, iż wszystkie nasze **fabryki bez wyjątku produkują cement, wytrzymałość którego wykazuje po 3 dniach powyżej 300 kg., a po 8 dniach powyżej 500 kg. na 1 cm^2.**

Specjalną uwagę zwróciliśmy na **analizę cementu firley'owskiego**, przeprowadzoną przez niemiecki państwowy urząd prób materjałów budowlanych w Berlinie.

Z analizy wynika, że powyższy cement wykazuje **wytrzymałość na zgniecenie po trzech dniach 396 kg., a po 28 dniach — 650—715 kg. na cm^2, co przeciętnie wynosi około 680 kg. na 1^2. To są cyfrowe dane cementu normalnego, nie mówiąc o specjalnym.**

Twierdzenie, jakoby gatunki cementu niemieckiego były lepsze od polskich, jest zupełnie zbite, gdyż **w kraju posiadamy cement własnego wyrobu, który jakością znacznie przewyższa cement niemiecki.**

To, co fabryki niemieckie określają nazwą cementu „specjalnego", fabryki nasze produkują jako cement zwyczajny.

Powyższe fakty uważamy za **obowiązek podać do wiadomości czynników miarodajnych, ażeby raz położyć kres przesądowi, że produkty zagraniczne** w czemkolwiek **przewyższają** jakościowo produkty krajowe, oraz by zapobiec przy takim artykule, jak cement, wywożeniu walut poza granice kraju naszego. N.

Targi Wschodnie a ruch budowlany.

Ożywienie ruchu budowlanego stało się niejako aksjomatem naszego odrodzenia gospodarczego. Rozpoczęcie na wielką skalę budowania domów mieszkalnych i użytkowych, jest warunkiem dla podniesienia się z upadku i ożywienia całej rzeszy przedsiębiorstw przemysłowych. Zważmy bowiem: dla budowli pracuje i przemysł ceramiczny i metalowy i drzewny i szklarski; dla budowli zatrudnia się i zakłady fabryczne i rękodzieło, dla budowli trzeba robotników fachowych i niekwalifikowanych. Ruch budowlany to warunek i początek przełamania kryzysu gospodarczego.

Ruszenie tak doniosłej sprawy z martwego punktu wzięły na siebie Targi Wschodnie, które same powstały na odważnej inicjatywie, a dziś stają się ośrodkiem dalszych zdrowych odruchów. Pod ich egidą i kierownictwem powstał też Komitet I. Ogólno-Polskiej Wystawy Budowlanej, który onegdaj urządził konferencję prasową dla zaznajomienia szerszego ogółu z planami swemi. Czytelnikom pisma naszego znany jest już plan wystawy. Mimo to jednak warto go tu raz jeszcze omówić.

Dział architektoniczny, który ma ześrodkować projekty i plany budowlane pomyślany jest jako przegląd dorobku architektury z ostatnich 25 lat. — Co w tym czasokresie okazało się najlepszem i najtańszem, na wystawie budowlanej doczeka się syntezy, by dać zarys domu przyszłości, domu taniego. Tani dom, to nie te modne obecnie parterowe wille na peryferjach; to właśnie dom luksusowy. Tani dom, to duży dom piętrowy, zaopatrzony jednak we wszystkie zdobycze techniczne, czyniący zadość wszelkim wymogom komfortu i higjeny, odpowiedni i wygodny dla mieszkańca każdej sfery, inteligenta, czy robotnika. Tani dom musi łączyć w sobie zalety materjalne domów czynszowych z zaletami higjenicznemi willi podmiejskiej.

Konkurs, ogłoszony w ramach wystawy, wypośrodkuje ów idealny typ domu powojennego.

Dział ten, posiadający już szereg zgłoszeń bardzo poważnych, m. in. całej otwartej obecnie w Warszawie wystawy architektonicznej, dziś najważniejszy na wystawie, z czasem ustąpi pierwszeństwo drug. działowi, budowlanemu.

Pomyślany jako zarodek wielkiej „Baumesse" — Targi budowlane na skalę europejską, zgromadzi dział ten eksponaty materjałów budowlanych wszelkich dziedzin, od cegieł i kamieni do trawersów i blachy, od rur instalacyjnych i przewodów elektrycznych do aparatów gazowych i lamp, od prymitywnych belkowań do artystycznych umeblowań wnętrz.

Rozpiętość tego działu jest nieograniczona. Nic dziwnego, że na targach zagranicznych stanowi ona 60% całego targu. I na Targach Wschodnich należy się spodziewać silnego obesłania działu tego tak przez firmy zagraniczne, jak krajowe oraz rozbudowy działu tego na dalszą przyszłość.

Impreza cała zapowiada się niezwykle szczęśliwie. Powstałą przy Targach Wschodnich, na ich terenie, mieć więc już będzie z góry zapewnione powodzenie.

Mało jednak, jeżeli powodzenie to cieszyć się będzie tylko ilością wystawców i zwiedzających.

O pełnym sukcesie mówić będzie można tylko wówczas, gdy tegoroczne Targi Wschodnie wyrwą z marazmu cały nasz ruch budowlany.

Pomysły budowlane.

Już w nr. 29 „Rynku Metalowego i Maszynowego" zwróciliśmy krótką notatką uwagę na wynurzenia warszawskiego przedstawiciela „The Home Construction Co Ltd." w sprawie nowego projektu budowy domów mieszkalnych ze specjalnego materjału opatentowanego.

To też z wielu względów zainteresowała wiadomość ta szerszą publiczność o tej szczególnego rodzaju akcji budowlanej, wszczętej obecnie na gruncie warszawskim, a która według planu działających osób objąć ma całą Polskę.

Powiadamy „szczególnego rodzaju" akcja budowlana, bo łączy w sobie różne charakterystyczne elementy systemu, według którego budowa ma być wykonana, a który przewyższać ma systemy dotychczasowe budowania domów.

W dzisiejszych czasach, kiedy wszelka akcja budowlana rozbija się o najważniejszy szkopuł braku kapitału, szczególnie ciekawą jest okoliczność, że do budowy domu potrzeba tu tylko 25 proc. kapitału i posiadania placu, bo brakujących 75 proc. kosztów budowy dostarcza kapitał zagraniczny, to jest angielski w formie kredytu, spłacalnego ratami w ciągu 15 lat.

Towarzystwo, które zajmuje sią tą budową domów, ma swoją siedzibę w Londynie i opiera się na kapitałach kilku grup finansowych, za któremi stoi „The National Bank Co. Ltd."

W Warszawie powstała filja tego towarzystwa pod nazwą „Towarzystwo budowlane „Nowoczete". Towarzystwo londyńskie działa już od 2 lat, zajmując się budową swego systemu domów wyłącznie dotąd w Anglji, Ameryce i Kanadzie.

Oryginalność systemu polega przedewszystkiem na materjale, który jest produktem, powstałym z mieszaniny cementu i trocin, przy użyciu specjalnych chemikalij.

Materjał ten, dzięki swojemu składowi, posiadać ma właściwości obce używanej powszechnie cegle. Właściwości te stanowią: bezwzględne nieprzepuszczanie wilgoci, ogniotrwałość i wielka wytrzymałość, wyrażająca się w oporze na nacisk 2500 funtów angielskich na jeden kwadratowy cal angielski.

Z takich samych części składowych wytworzona jest i temi samemi własnościami odznacza się dachówka.

Budowa sama trwa bardzo krótko. Zazwyczaj bywają to domy w postaci will, domów urzędniczych, robotniczych dla jednej, dwóch lub trzech rodzin.

Mogą także być i domy obszerniejsze, jednakże nie o wielu piętrach. Wystawienie np. domku parurodzinnego trwa zaledwie około 3-ch tygodni, przyczem dom po wybudowaniu, natychmiast staje się zamieszkalny. Koszt budowy jest o 25 proc. tańszy od zwykłych kosztów i wynosi około 10.000 zł. za domek parurodzinny.

Towarzystwo warszawskie zainstaluje w kraju własne fabryki wyrobu materjału budowlanego, dla których sprowadza w najbliższych tygodniach maszyny z Londynu. Przy budowlach zatrudnieni będą inżynierowie polscy i robotnicy wyłącznie polscy, dla których tylko sprowadzeni będą instruktorowie z Anglji.

I. R.

Co słychać na rynku drzewnym?

Sytuacja na rynku drzewnym nie uległa zasadniczym zmianom. W Anglji, Belgji i Holandji — najważniejszych rynkach zbytu drzewa naszego — zapotrzebowanie ciągle wzrasta. Pewne trudności nastręcza brak okrętów do Angiji, spowodowany trwającym strajkiem górników.

Poszukuje się w dalszym ciągu sosnowe bale angielskie, za które oferują Ł 7 i pół do 9 za standard u/s franco Gdańsk.

Bale dla Belgji poszukiwane są w specjalnych wymiarach, co bardzo utrudnia transakcje. Za bale belgijskie płacą Ł 7 do 7,15 za std. łącznie z IV klasą, poszukiwany jest również świerk górski, t. zw. równosłoisty dla Niemiec, Austrji i Czechosłowacji.

Ożywił się trochę eksport do Niemiec w związku z tem, że ostatnio Dyrekcja Wileńska K. P. daje do użytku tartaków „składy wagonów" po 20 i 32 wagony (platformy) pod ładunki do Niemiec. Dokonywane są transakcje przeważnie stolarką (Stammware) i deskami bocznemi. Oferowana cena do Ł 2/10 za metr. sześc. fr. wagon st. załadowcza. Ta stosunkowo niska cena tłumaczy się tem, że importerzy niemieccy, nie mając w dostatecznej ilości certyfikatów wwozowych, kupują towar dla celów spekulacyjnych.

Na olszynę zapotrzebowanie minimalne. Ogromnie poszukiwana jest dębina, zwłaszcza fornierowa od 45 cm. wzwyż.

Na rynku zewnętrznym zapotrzebowanie cokolwiek większe. Za deski obrzynane płacą około 60 zł. za metr sześc. Poszukiwane jest sosnowe drzewo opałowe.

Widmo strajku w przemyśle drzewnym w Poznaniu.

W tych dniach wybuchł strajk w fabryce mebli firmy Nowakowski i Synowie na Wildzie. Strajk ma podłoże ekonomiczne. Strajkujący domagają się natychmiastowego wypłacenia zaległych rzekomo zarobków, uznania wydziału robotniczego i pełnego 8-godzinnego czasu pracy we wszystkich działach fabryki. W niektórych bowiem działach czas pracy ze względu na słabą obecnie konjunkturę zredukowano. Pertraktacje, prowadzone w ciągu soboty z właścicielami firmy nie doprowadziły do porozumienia, wobec czego podobno 300 pracowników złożyło pracę. Widmo strajku grozi wogóle w całym przemyśle drzewnym w Poznaniu. Związki robotnicze żądają podwyżki zarobków o 40 proc., które to żądanie Związek Pracodawców jednak odrzucił. — W ostatniej chwili dowiad. się, że strajk na Wildzie został zlikwidowany.

Rynek materjałów budowlanych - drzewa - metali - żelaza i węgla

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa, 19. 8. Na rynku materjałów budowlanych ruch mały — zapotrzebowanie na cegłę nieznaczne; ceny ostatnie wynoszą 65 zł. za 1.000 szt. loco wagon.

Wilno, 20. 8. Ceny hurtowe materjałów budowlanych loco skład Wilno. Wapno białe I gat. 6—6.50, za 100 kg., II gat.. 5—5.50, gips 12 zł., cement 17 zł. za beczkę 180 kg., cegła budowlana normalna 85 zł. za 1000 szt. (z dostawą).

Poznań, 28. 8. Składy materjałów budowlanych i technicznych **M. Czubek i S-ka** w Poznaniu, Gwarna 8, notują następujące ceny hurtowne na materjały budowlane: cement portlandzki w beczkach po zł. 7.50, w workach po zł. 7 za 100 kg., franco wagon parytas stacja Łazy. Na ceny te bonifikuje obecnie Syndykat Warszawski dla kupców i przedsiębiorstw budowlanych 40 proc. rabatu, dla konsumentów 35 procent rabatu. Wapno budowlane piechocińskie 98 proc. luzem po zł. 3.22 dla kupców i przedsiębiorstw budowlanych, wzgl. po zł. 3.40 za 100 kg. dla konsumentów, franco wagon fabryka. Cegłę iłową po zł. 38 dla kupców i przedsiębiorstw, wzgl. po zł. 40 za 1.000 szt. franco wagon fabryki pod Poznaniem dla konsumentów. Tonnówka I kl. droższa o 10 zł., II kl. o 4 zł. Posadzki z płytek teracotowych (kamionkowych) krajowych od zł. 14.50 za 1 m² franco wagon fabryka opoczeńska, zagraniczne metlachowskie Villeroy et Boch od fr. szw. 14 franco Poznań, przy ładunkach wagonowych dla kupców wzgl. przedsiębiorców budowlanych. Kafle kolorowe od zł. 0.75 szt., białe od zł. 1.80 szt. kl. I, franco Poznań, przy ładunkach wagonowych wzgl. odbiorze kilkunastu pieców.

DRZEWO.

Warszawa, 20. 8. „Arborpol" (Złota 71, tel. 282-12) notuje ceny swych wyrobów za m. kw. loco skład: forniery dębowe i jesionowe od 0.80—1.00, dykty masywne jesionowe i dębowe pół cal. od 5.50, także ¼ cala od 3.50—4.50. Zamówienia wykonywa się od najdrobniejszych do wagonowych. Skład zaopatrzony we wszelkiego rodzaju klejonki, dykty, forniery krajowe i zagraniczne.

Warszawa, 19. 8. Na rynku wewnętrznym drzewa daje się zauważyć pewne ożywienie. Poszukiwane są materjały budowlane — deski ciesielskie i kantówka oraz stolarka. Ceny orjentacyjne za m³ franco skład Warszawa: deski ciesielskie 90 zł., kantówka ciosana 70 zł., kantówka obrzynana 90 zł., stolarka w miękkich gatunkach 130 zł., stolarka w twardych gatunkach 160. Warunki płatności 30—40 proc. gotówką, reszta w wekslach od 2—3 miesięcy. Drzewo opałowe, oferowane jest po cenie od 20—23 zł. za tonnę fr. wag. st. załad. Warunki płatności: zadatek i akredytywa bankowa na 10 dni.

METALE.

Warszawa, 19. 8. Rynek międzynarodowy metali w tygodniu ubiegłym wykazał również, jak i w tygodniu poprzednim, tendencję nieco słabszą. **Miedź** straciła w tygodniu tym sh 17 per kasa i 20 sh terminowa, elektrolityczna tylko 15 sh. i skończyła się Ł 66/10 do 67; produkcja światowa w pierwszem półroczu rb. wynosiła 814.000 t., co wynosi miesięcznie przeciętnie 131.000, wobec 128.000 t. w roku zeszłym; jest to jednak tak mały wzrost produkcji, że przy obecnem większem zapotrzebowaniu na konjunkturę wpłynąć nie może, chociaż zbliżający się termin kartelu międzynarodowego może jeszcze wpłynąć na zwyżkę.

Cyna obniżyła kurs swój dość znacznie z Ł 295/5 na 288/10 za loco, w końcu jednak tygodnia zauważyć się dała już mocniejsza tendencja, liczą się bowiem w Londynie z dalszem zmniejszeniem się zapasów, szczególnie jak zacznie się ruch w przemyśle blachy białej.

Ołów ma tendencję słabą; transporty z Australji wywierają nacisk w kierunku zniżkowym na rynek londyński, kurs Ł 33 uważany jest ciągle jako za wysoki; na towar terminowy wytworzyło się znowu disagio w wysokości pół Ł.

Cynk miał duże zapotrzebowanie, cynkownie bowiem angielskie pracują na żelazie i węglu zagranicznym, ceny jednak obniżyły się w związku z ogólną słabszą tendencją na metale, kasa skończyła się 33/17; wrzesień Ł 34/8, październik 34/10, grudzień 34/10. Produkcja pierwszego półrocza według „Bureau of Methal Statistitcs" wynosi 677.000 tonn.

Berlin, 18. 8. Urz. not. w R. M. za 1 kg.: miedź elektrolityczna, dostawa zaraz, cif Hamburg, Brema lub Rotterdam (za 100 kg.) 136¾, miedź rafinada 99—99,3 proc. 1.25—1.26, dito standart 1.21 i pół do 1.22 i pół, oryginalny surowy cynk hutniczy (w woln. obr.) 0.68—0.69, cynk w płytach remalted zwykłej jakości handl. 0.60—0.61, oryginal. aluminium hutnicze 98—99 proc. w blokach, sztabach walcow. i ciągnion. 2.30—2.35, dtt. w sztabach walcow. i ciągnion. 2.40—2.50, nikiel czysty 98—99 proc. nadreński 3.40—3.50, antymon Regulus 1.25—1.30.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 18. 8. Srebro ca 0.900 w sztabach za kg. 85—86, złoto w woln. obrot. za gram 2.80—2.82, platyna w woln. obrot. za gram. 13¾—14¼.

Londyn, 18. 8. Zamkn. Srebro 28⅝, na dost. 28¹¹/₁₆ d za jedną uncję.

WYROBY METALOWE.

Warszawa, 19. 8. Dom Handlowy **A. Gepner**, Warszawa, Grzybowska 27, podaje obecnie ceny orjentacyjne półwyrobów metalowych na rynku warszawskim za kg.: blacha aluminjowa zł. 8.10, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1.97, drut cynkowy 5.00, drut aluminjowy 12.00.

Warszawa, 19. 8. „Polska Cynkownia", Warszawa, Piękna nr. 11a, notuje następujące ceny za kg. fr. wagon st. Warszawa: blacha ocynkowana I gat. 20 ark. w snopku 1.15 zł., 22 ark. w snopku 1.20 zł.

Warszawa, 19. 8. Na rynku gwoździ i drutów ruch znaczny; przy większym ruchu budowlanym ceny loco skład netto (bez rabatów) wynoszą za skrzynkę: gwoździe budowlane 3 cale z. 8.50, 4 cale 8.20.

OLEJE TECHNICZNE.

Lublin, 19. 8. Na rynku lubelskim smarów wozowych oraz technicznych zainteresowanie duże, notowano: smar ciemnozielony zł. 65, smar wozowy żółty zł. 67, smar maszynowy Towotte'a zł. 90. Ceny za 100 kg. loco st. Lublin. Tendencja nadal utrzymana.

WĘGIEL.

Warszawa, 19. 8. Obroty węglowe w Warszawie są coraz większe ze względu na zaopatrywanie się na zimę. Ceny na węgiel śląski loco kopalnia wynoszą (są to ceny z 20 lipca br.): gruby, kostka i orzech I 32.60, orzech Ib 31.50, II — 27.60 (z niektórych kopalń orzech II jest tańszy), groszek 21.30, grysik 20.40, drobny I 21.20, miał 11, pospółka 25.30; koks gruby 39.50, orzech I 38.70 Dla hurtowników odchodzą rabaty w wysokości 8 proc. Fracht kolejowy do Warszawy wynosi 12—13 zł., dla mniejszych odbiorców kredytu długoterminowego nie udzielają.

Złoty w dniu 18 sierpnia 1926.

Gdańsk przekaz 56.93—57.07, gotówka 53.03—57.17, **Berlin** przekaz na Warszawę 46.305—46.545, na Katowice 46.28 do 46.52, Poznań 46.38—46.62, **Nowy Jork** przekaz 11.10, **Londyn** przekaz 45.50, **Ryga** przekaz 65, **Bukareszt** przekaz 2375, **Czerniowce** przekaz 65, **Bukareszt** przekaz 25.00, **Wiedeń** przekaz 78—78.50, gotówka 78—79, **Praga** przekaz 372.50—278.50, gotówka 371—374, **Budapeszt** gotówka 7800—8100.

S. Czachowski, skład żelaza, Poznań, Wielka 13.

Firma powyższa, zakrojona w zakresie swej działalności na szerszą skalę, posiada dwa działy i to detaliczny i hurtowy. Dostarcza ona, poza wszelkiemi i najróżniejszemi artykułami, podlegającemi pod branżę żelaza, także narzędzia dla mechaników, ślusarzy, stolarzy itd., śruby do warsztatów, śruby do kozłów i do fornierów, również przyrządy i narzędzia do wytłaczania soków owocowych i t. d., Prócz tego, od dłuższego już czasu przejęła firma generalne reprezentacje następujących firm: Drawskiej Odlewni Żelaza i Fabryki Maszyn, Drawski Młyn — Gebr. Kunz, Fürstenwalde nad Szprewą oraz „Expresso" Kaffeemaschinenfabrik G. m. b. H. Altona (Elbe). Jak wiadomo, pośród typów samowarów aparaty „Expresso" zdobyły pierwszeństwo i są najdoskonalszym przyrządem w dziedzinie sporządzania kawy i innych gorących napoji, dzięki czemu zaprowadzają się doskonale w instytucjach i zakładach masowego podawania kawy i napojów gorących. Firma S. Czachowski, którą polecamy zasłużonemu poparciu, służy interesentom szczegółowemi ofertami na wszelkie utrzymywane na składzie artykuły i towary.